

Przy okazji testu systemu Focala wpadła nam w ręce biała wersja kolorystyczna. Nie jest ona wcale wielką egzotyką w ofertach wielu firm, również testowane obok elementy systemów Dali i Jamo dostępne są w takiej opcji. Jest ona jednak wciąż mało popularna na polskim rynku, gdzie nadal rządzi czarny, szczególnie w wydaniu „piano black”.



## Focal SIB XL + CUB2

Apetyt na białe

**T**o kwestia i mody, i pewnej kultury. Nie mówię że wyższej i niższej, lepszej i gorszej... Czarny jest bardziej na serio, a biały trochę na żarty, niby ekstrawagancki, a jednak mniej nobilituje, kojarzy się ze sprzętem AGD. Czy biały jest wreszcie mniej praktyczny? Brud na nim widać bardziej, ale kurz już mniej. Owszem, dopóki kupujemy czarne telewizory, trudno do nich kupować białe głośniki, ale od czegoś trzeba zacząć...

W takiej wersji *Sib XL* jest dostępny od niedawna, a sama konstrukcja od kilku lat. Starszy jest założyciel rodziny (a raczej spółki) *Sib&Co*, czyli po prostu *Sib*, testowany już w Audio razem z subwooferem *Cub2*. Małe *Siby* swoją kubaturą przypominają *Fazony*, nie są jednak spłaszczone tak jak satelitki Dali. Natomiast większe *Siby XL*, wbrew swojej nazwie, nie są tylko powiększoną wersją małych (a raczej normalnych) *Sibów* (jak to ma miejsce w związku większych *Motifów* i mniejszych *Fazonów*), bo koncepcja stworzenia głośnika wyraźnie przeznaczonego do powieszenia w sąsiedztwie telewizora nie pozwoliła skorzystać z kształtu zastosowane-

go w małych *Sibach*. Trochę szkoda, bo *Siby* wyglądają ciekawie, mając obudowę o nietypowym kształcie, z mocno wybrzuszonym tyłem i lekko wklęsłym frontem; próba choćby nawiązania do takiego kształtu w większym modelu nieuchronnie prowadziłaby do stworzenia konstrukcji jeszcze głębszej niż oryginalny *Sib*, a więcej zdecydowanie zbyt głębokiej jak na podstawowy cel, któremu ma służyć.

Sam kształt *Siba XL* jest więc dość prozaiczny, ale przez to bardzo uniwersalny i nieagresywny. Na przykład eliptyczny kształt satelitów Jamo wydaje się od strony projektu bardziej zaawansowany, lecz przecież telewizory, które dyktują nam w tym teście warunki estetycznego dopasowania, wcale nie mają takich ramek... Pod względem płaskości bezkonkurencyjne okazują się satelity KEF-a, jednak 10-cm głębokości *Sib XL* to też dobry wynik, pozwalający uznać, że cel został osiągnięty, a kształt całej bryły jest wyjątkowo dyskretny i świetnie wyważony pod kątem zastosowania z telewizorami różnych firm.

Wzornicze powinowactwo między *Sibami* ogranicza się więc do rodzaju użytych materiałów, sposobu ich łączenia, kolorystyki

i detali. Duża część bocznych powierzchni wykończona jest tzw. twardą gumą, przyjemną w dotyku, dość odporną na zarysowania i pozwalającą na czyszczenie - producent zaznacza że głośniki te można instalować w łazience i w kuchni. Metalowa, drobniotko perforowana maskownica jest założona na stałe, delikatne próby jej zdjęcia nie przyniosły rezultatów, nie jest to więc opcja dostępna dla użytkownika, a ewentualnie tylko dla serwisu. I nic dziwnego - głośniki przytelewizorowe nie powinny zwracać na siebie uwagi nawet najambitniejszymi przetwornikami. Jakie to przetworniki, wiemy więc tylko z katalogu - dwa 13-cm nisko-średniotonowe z membranami z Polyflexu (materiał dawno temu opracowany przez Focala) i 19-mm aluminiowa kopułka między nimi; na skrajach układu (blisko krótszych boków frontu), są jeszcze dwa otwory bas-refleks, bo *Sib XL* stara się zejść z basem zdecydowanie poniżej 100 Hz, aby zgodnie z dobrymi zwyczajami systemów sub-sat, ustalać jak najniższą częstotliwość podziału (a raczej łączenia) z subwooferem, a może nawet radzić sobie samodzielnie...

W zestawie znajduje się prosty komplet akcesoriów do instalacji naściennej (wieszaki, kołki), bez jakichś cudów pozwalających obracać głośnikiem. Dostępne są też dwa typy statywów – mały „Bop”, służący pozycji poziomej (czyli dla głośnika centralnego, postawionego na półce czy w szafce poniżej telewizora), oraz wolnostojący statyw „Hop” do instalacji pionowej na podłodze.

W pierwszej wersji Sib XL, z tyłu znajdował się dwupozycyjny przełącznik trybu pracy – „On wall/free standing”, zmieniający wyjściową charakterystykę w zależności od tego, czy głośnik zawieszony jest na ścianie, czy stoi na statywie (a więc znajduje się dalej od powierzchni odbijającej). I słusznie, bo zmiana tych warunków powoduje istotną zmianę sposobu promieniowania. W testowanych, nowych Sib XL już go jednak nie było – pojawił się za to czteropozycyjny obrotowy przełącznik „4 om/15 W/30 W/60 W; wyjęty prosto z pudełka był ustawiony w pozycji 4 omów, i zostawiliśmy go w spokoju...

Co ciekawe, mimo że Sib XL to konstrukcja dedykowana telewizorom nowej generacji, jest też ekranowany magnetycznie, aby mógł pojawić się tuż przy starych telewizorach CRT.

Choć subwoofer Cub2 był już w Audio przedstawiany w ramach testu systemu bazującego na małych Sibach, chyba lepiej jego konstrukcję, choćby pokrótce, opisać raz jeszcze, niż odsyłać do Audio... sam nie wiem którego. Jak na subwoofer systemowy, Cub2 jest całkiem spory, myślę że maksymalnie duży, na jaki większość zainteresowanych tego typu produktem (mam na myśli cały system, przeznaczony do zainstalowania wokół telewizora) może się zgodzić. Obudowa ma formę bardzo podobną do subwoofera Fazon Sub2, jest

sześcianem o boku 30 cm, całkowitą wysokość zwiększając o 3 cm nóżki, które są tu względnie potrzebne ze względu na zainstalowanie głośnika na dolnej ścianie. Przetwornik ma średnicę 21 cm i membranę z firmowego Polyflexu; pracuje w systemie bas-refleks, co od razu widać – bo o ile głośnik jest trochę schowany, to elegancko wyprofilowany wylot tunelu wyeksponowano na przedniej ścianie. To rozwiązanie estetyczne i nie niosące ze sobą żadnych problemów akustycznych ani szczególnych wymagań co do ustawiania. Wszystkie ścianki pokryto wspomnianą twardą gumą, a krawędzie mocno zaoblono; dodatkowo obudowę zdobi okrągła aluminiowa płytką z firmowym logo, umieszczona na górnej ścianie - skrzyneczka definitywnie przestaje być prostackim klockiem, który akceptujemy tylko o tyle, o ile uda się go gdzieś schować, a staje się przedmiotem całkiem wdzięcznym... zwłaszcza w kolorze białym, naprawdę wygląda przyjemnie, wręcz apetycznie.

Całą tylną ściankę zajmuje panel wzmacniacza, zawierający pełny zestaw regulacyjno-podłączeniowy. Są tu wejścia niskopoziomowe (RCA), z oddzielną parą stereo i wejściem LFE, a także wejścia, a nawet wyjścia głośnikowe, co daje pełną uniwersalność. Jest standardowa regulacja górnej częstotliwości granicznej i poziomu wysterowania, oraz dwupozycyjny przełącznik fazy, a także przełącznik trybu pracy, pozwalający na automatyczne włączanie subwoofera pod wpływem sygnału sterującego.



Na dolnej ścianie schowano 8-calowy przetwornik niskotonowy, dzięki czemu „czarna plama” nie zakłóca bieli widocznych ścianek.



Jak na kompaktowy subwoofer, wyjątkowo kompletne wyposażenie w wejścia i wyjścia – jest nawet pełny zestaw na zaciskach głośnikowych.



Obudowa Siba XL nie jest jednolitą „białą masą”, składa się z różnych, wysokiej jakości materiałów, służących zarówno odporności na wilgoć i brud, jak i estetyce. Dlatego też maskownica nie jest zdejmowana, chociaż trochę szkoda, że nie możemy obejrzeć przetworników.



Sib XL i (mały) Sib – widać znacznie głębszą obudowę tego drugiego.



Sib XL, w wersji czarnej, na standzie HOP...

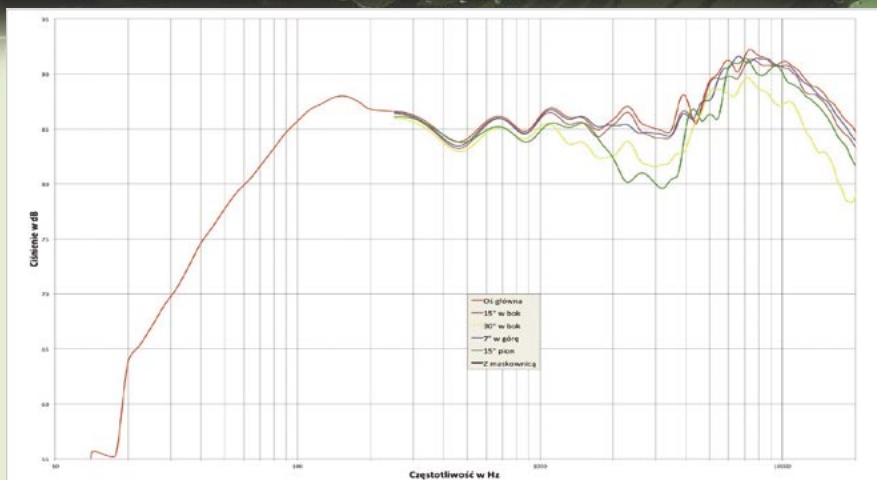
...i na podstawie BOP – służącej ustawieniu w poziomie.



## Laboratorium Focal SIB XL + CUB2

Patrząc na charakterystykę impedancji SIB XL, trudno byłoby się domyślić, że to satelity z ograniczonym pasmem, a nie pełnozakresowe zespoły głośnikowe. Szczególnie zwodniczy jest zakres niskich częstotliwości, gdzie widzimy dwa wierzchołki i minimum między nimi przy ok. 55 Hz, wyznaczające częstotliwość rezonansową bas-refleksu. Nie determinuje to jednak zdolności doprowadzenia charakterystyki przetwarzania (bez spadku) do tego punktu, notujemy tu już -8 dB, skądinąd to wynik bardzo dobry jak na konstrukcję satelitarną (-6 dB mamy przy 65 Hz, a nachylenie zbocza jest dość łagodne). W zakresie średnich tonów charakterystyka jest wyrównana w pobliżu osi głównej, jednak pod kątem 15° w płaszczyźnie pionowej (przy kolumnie zorientowanej pionowo, a więc w poziomie przy ułożeniu właściwym dla głośnika centralnego), wokół 3 kHz powstaje ok. 6-decybelowe osłabienie; mniejsze, choć szerzej rozpościerające się obniżenie pojawia się pod kątem 30° w płaszczyźnie poziomej, ale na żadnej (z badanych) osi nie unikniemy wyeksponowania wysokich tonów, a dokładnie okolic 8 kHz; z kolei powyżej 10 kHz następuje już spadek. Czułość („efektywność napięciowa”) SIB XL jest ponadprzeciętnie wysoka – 86 dB – ale wracając jeszcze do charakterystyki impedancji trzeba zaznaczyć, że jest to po części zasługa niskiej impedancji: przy 200 Hz moduł ma wartość nieco niższą niż 4 omy, co powoduje zakwalifikowanie tej konstrukcji jako znamionowo 4-omowej (w dodatku w zakresie średnio-wysokotonowym wartość miejscami spada do ok. 2,5 oma).

Subwoofer nie operuje w szerokim pasmie, ale nie musimy tego od niego oczekiwać w związku z dobrym zejściem satelitów; przy najwyższym możliwym filtrowaniu



rys. 1. charakterystyka przetwarzania SIB XL na różnych osiach.

waniu spadek -6 dB pojawia się przy 130 Hz, ale i tak właściwsze będzie ustalenie niższej wartości, bliżej dolnej granicy dostępnego zakresu, która wynosi 80 Hz. Zbocze od strony najniższych częstotliwości jest bardzo strome (z pewnością działa tu filtrowanie subsoniczne) i ustala spadek -6 dB przy ok. 40 Hz.

### SIB XL

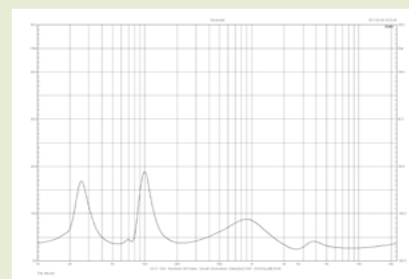
Impedancja znamionowa [ $\Omega$ ]	4
Efektywność (2,83 V/1 m) [dB]*	86
Rek. moc wzmacniacza [W]	15-150
Spadek -6 [dB]*	60
Wymiary (WxDxG) [cm]	50,5 x 14 x 11
Masa [kg]	4

\* w otwartej przestrzeni

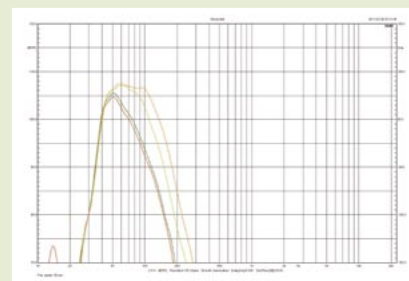
### CUB2

Poziom maksymalny (1m) [dB]	106
Spadek -6 [dB]*	40
Zakres regulacji [Hz]**	80-130
Wymiary (WxDxG) [cm]	33 x 30 x 30
Masa [kg]	11

\* w otwartej przestrzeni; \*\* górnej częstotliwości granicznej



rys. 2. charakterystyka modułu impedancji SIB XL.



rys. 3. charakterystyka przetwarzania CUB2 dla różnych ustawień filtrowania.



SIB XL mają wygodne, standardowe zaciski przyłączeniowe, akceptujące bananki i gołe przewody o „audiofilskiej” średnicy – a wcale nie jest to regułą w takich konstrukcjach...



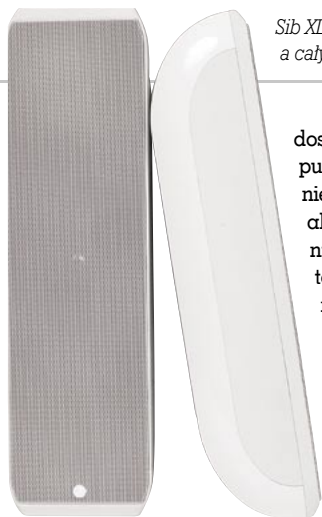
W komplecie z każdym satelitą znajduje się prosty zestaw akcesoriów do montażu ściennego.



Do białej obudowy pasuje nawet srebrna płyta wzmacniacza.

## BRZMIENIE

Mimo że system Focalla przynosi wyraźnie inne brzmienie niż pozostałe, co trzeba w tej relacji podkreślić i dokładnie wyjaśnić, to na samym początku, podobnie jak w opisach innych systemów, skomentuję zdolności satelitów do samodzielnej pracy, bez udziału w systemie subwoofera. Satelity Focalla są do tego przygotowane najogólniej tak gruntownie jak Jamo, chociaż w nieco inny sposób. Nie ładują tak mocno wyższym basem jak Jamo, chociaż operują nim odważniej niż Dali, nie mówiąc o zupełnie uzależnionych od współpracy z subwooferem satelitach KEF-a. Można więc z *Sibami XL* obyć się bez subwoofera, jeżeli nie zamierzamy tworzyć systemu wysokiej klasy, a tylko (i aż) podnieść jakość dźwięku w stosunku do tego, co zwykle wydobywa się z telewizora. Bas z samych satelitów nie jest potężny i rozpęstary, ale zaskakująco dynamiczny i rytmiczny; daje też na tyle dobrą podbudowę wokalom, że nawet mocne męskie głosy mają naturalną siłę i autorytet. Nie ma też jednak żadnych ważnych powodów, aby nie skorzystać z subwoofera, który łatwo jest dobrać i zintegrować, ustawiając pokrętkę górnej częstotliwości granicznej mniej więcej w połowie skali. Wówczas subwoofer, chociaż nie potrafi grać bezwzględnie najniższym basem, to efektywnie dodaje od siebie to, czego nie



*Sib XL nie jest bardzo płaski, ale 10 cm głębokości można zaakceptować, a cały kształt jest bardzo uniwersalny.*

dostarczą satelity – soczyste, obfite pulsowanie, dobrze uzupełniające nie tylko szybki bas z satelitów, ale i cały profil, w którym wyraźnie wyeksponowano wysokie tony, dające całemu brzmieniu nie mniej dynamiki niż bas. W żadnym z systemów nie brakowało góry, ale Focal idzie najdalej, i w jego wydaniu zakres ten prezentuje najmniej delikatności, a najwięcej energetyczności, w którym swój udział mają akcenty wyraźnie metaliczne. To jasne

postawienie sprawy (zarówno w tym opisie, jak i przez samo brzmienie Focalla), zapewne będzie ostrzegać i polaryzować opinię na ich temat, lecz wypada podkreślić, że dzięki przeprowadzonemu tym sposobem rozjaśnieniu, wyprowadzona jest dobra kontra dla mocnego basu – choćby średniego basu z samych satelitów, które umocowane nawet w najbardziej basogennych warunkach nie będą brzmiały zbyt ciemno i nieczytelnie; można sobie też pozwolić na mocniejsze wysterowanie subwoofera i efektowne podbicie niskiego basu. Sposób nie jest wyrafinowany, ale skuteczny. Takie jest też brzmienie całego systemu – z podkreślonymi skrajami pasma, ale też z czytelnie rysowanym środkiem, dźwięk jest swobodny, impulsywny, czasami porywczy, „podrasowany”, przy słabych nagraniach często szorstki, lecz wciąż zaangażowany, nigdy nie miałki i ślamazarny. Wniosek, że w kinie dźwięk taki nadaje

się tylko do filmów akcji, byłby może zbytym uproszczeniem, ale na pewno Focal zdolny jest podkreślić dramaturgię i brutalność wielu scen... przysłowiowy dźwięk tłuczonego szkła jest tu oczywiście na liście dostępnych opcji, ale chodzi o znacznie szerszą paletę – wiele naturalnych dźwięków prezentuje specjalną ostrość lub co najmniej ponadprzeciętną wyrazistość. Jednocześnie, co trzeba w tej sytuacji powtórzyć, całe brzmienie nie jest rozjaśnione w sposób marginalizujący niskie częstotliwości, bo i te mają sporą siłę, tyle że nie jest to bas „kinowy”, ciepły, rozłożysty i dominujący. Focal nie próbuje grać w takim klimacie, stawia na kontrast i mocne uderzenie.

## SIB XL + CUB2

CENA: 7000 ZŁ

DYSTRYBUTOR: TRIMEX  
[www.trimex.com.pl](http://www.trimex.com.pl)

### WYKONANIE

Elementy wizualnie najmniej charakterystyczne (poza białym kolorem – ale to już kwestia wyboru, jest też wersja czarna), mile w kontakcie organoleptycznym. Całkiem poważny subwoofer.

### FUNKCJONALNOŚĆ

Satelity o kształcie dobrze dopasowanym do zastosowania ściennego, przygotowane do pracy w kuchni i w łazience. Subwoofer z bogatym wyposażeniem.

### PARAMETRY

Relatywnie szerokopasmowe satelity (pasma od 70 Hz) eksponujące zakres 10 kHz, subwoofer nie sięga bardzo nisko, ale osiąga wysoki poziom głośności.

### BRZMIENIE

Pełne animuszu, rozjaśnione na górze, z mocnym basem, w całym pasmie spójne i dynamiczne, zdolne do głośnego grania.

R E K L A M A